WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zaniesienie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10 w innych państwach: kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr. 190.

Nr 551. Kraków, środa 4 grudnia 1907 r. ROK XV.

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 3 grudnia.

— PO POGRZEBIE POETY. Dziś jeszcze nadchodzą ze wszystkich stron depesze kondolencyjne po zgonie śp. Wyspiańskiego i tak: Koło Pol. w parlamencie niem. nadesłało na ręce prezydenta miasta depeszę następującej treści: „Śmierć wielkiego poety Stanisława Wyspiańskiego odbiła się bolesnem echem w całym kraju! Koło Polskie parlamentu niemieckiego łączy się z całą Ojczyzną w uczuciach, jakie strata wywołała, przesyłając wyrazy głębokiego współczucia na ręce Prześwietnej Reprezentacyi miasta Krakowa. — Ferdynand ks. Radziwiłł, prezes Janta Połczyński sekretarz."

Dalej nadeszły telegramy: od Koła artystyczno-literackiego Wszechnicy lwowskiej, z Bukowińskich kresów, od Polaków z Czerniowiec, Macierzy szkolnej z Cieszyna, Seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Przemyślu, Polskiego Stow. Akad. w Zurychu, Szkoły im. Staszyca z Lublina, Wydziału Oświaty „Straży" w Poznaniu od „Lutni" w Łodzi Gimnazjum obywatelskiego w Warszawie, Obywateli Przemyślan, od „Gwiazdy" w Tarnopolu, Towarzystwa dziennikarzy i literatów w Poznaniu, od Wielkopolskiej Młodzieży z Poznania, Artystów teatru kaliskiego, Tow. Biblioteki publicznej w Lublinie, Szkoły handl. w Łodzi, Tow. Szerzenia Wiedzy w Częstochowie, od burmistrza w Przemyślu dra Dolińskiego, i w in.

Ogółem nadeszło na ręce rodziny zmarłego poety, do Prezydyum miasta, Akademii Sztuk Piekn. i Redakcyi pism krakowskich — przeszło 3000 depesz kondolencyjnych.

W Warszawie w dzień pogrzebu Wyspiańskiego odprawiono uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża. Odprawił nabożeństwo ks. kanonik Skimborowicz w otoczeniu duchowieństwa, wobec wspaniałego katafalku, ustawionego na środku świątyni, wśród powodzi zieleni i kwiatów.

Kościół napełniły przeważnie kobiety i młodzież ze szkół warszawskich męskich i żeńskich. Młodzież szkolna służyła też do mszy św.

Podczas nabożeństwa śpiewali na chórze artyści opery przy końcu zaś orkiestra Filharmonji odegrała marsza żałobnego Chopina.

W świątyni panował, jak zaznaczają pisma warszawskie, nastrój niezwykle uroczysty, a gdy rozległy się dźwięki marsza żałobnego słychać było łkanie. Po nabożeństwie ks. Skimborowicz, już w otoczeniu kilkunastu kapłanów, odprawił egzekwje przy katafalku. Tłumy publiczności, nie mogąc dostać się do świątyni, stały na krużgankach.

— **Sprawy miejskie.** Sekcja V Rady miasta odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem r. m. T. Epsteina. Sekcja uchwaliła budżet na r. 1908 w zakresie sekcji wchodzący oraz załatwiła sprawy przyjęcia do gminy 40 osób na podstawie 10-letniego zasiedzenia.

— **Sprzedaż mięsa.** Magistrat m. Krakowa ogłosił plakatami, że sprzedaż mięsa pośledniejszego gatunku sprowadzanego z poza rogatek, odbywać się będzie nadal na placach: przy ul. Jabłonowskich, ul. Dietla oraz na pl. Matejki. Sprzedaż ta odbywać się będzie w czasie od 1 czerwca do końca sierpnia w dnie powszednie od godz. 7—11, w niedzielę zaś i święta od godz. 7—9 rano; w czasie od 1-go września do końca maja w dnie powszednie od godz. 7—11 przed poł. a nadto w soboty od godz. 5—9 wiecz. w święto zaś od godz. 7—9 rano. Sprzedaż w niedzielę od 1 wrześ. do końca maja jest wzbronioną.

— **Teatr miejski** wystawił wczoraj jako w dniu pogrzebu śp. St. Wyspiańskiego, dzieło Mickiewicza »Dziady« Audytorjum przepełnione było publicznością złożoną przeważnie z młodzieży szkolnej. Nadto obecnymi byli na przedstawieniu artyści sceny lwowskiej i warszawskiej, deputacje młodzieży szkolnej, wielu miast kraju, wreszcie włościanie z Król. Polsk. i górale zakopiańscy, którzy przybyli na pogrzeb poety.

Grę artystów oklaskiwano gorąco.

— **Koncert na cel dobroczynny.** W poniedziałek dn. 16. bm. odbędzie się w Wielkiej Sali Starego Teatru, koncert urządzony staraniem komitetu pań „Rad opiekuńczych" na rzecz ochron popołudniowych. Komitetowi udało się pozyskać znaną lwowską śpiewaczkę p. Dębicką, która tak chlubnie zapisała się w pamięci Krakowian zeszłorocznym koncertem w Grudniu. Dalej współudział przyjęli: Kapelmistrz Koch z orkiestrą 13 p. p. oraz artyści teatru krakowskiego p. Żelwerowicz i p. Leszczyński. Część muzyczną wypełni uczeń prof. Lalewicza p. Feldstein.

— **Z Czytelni akad. im. A. Mickiewicza.** Doroczne Walne Zgromadzenie członków Czytelni Akademickiej im. Ad. Mickiewicza odbyło się w piątek dn. 29 listopada. Przed przystąpieniem do obrad złożył przewodniczący Gołąb następujące oświadczenie:

„Nieludzka krzywda jaką zamierza wyrządzić „konstytucyjny" rząd pruski trzechmilionowej ludności w Poznańskiem, przejmująca wstrętem kulturalnego człowieka, a budząca niemą rozpacz w duszy każdego Polaka, odbija się bolesnem echem w sercu młodzieży, tej najbardziej wrażliwej części naszego społeczeństwa.

Zebrana na Walnem Zgromadzeniu młodzież pójdzie w pierwszych szeregach protestujących przeciw gwałceniu praw naszego narodu i uczuć humanitarnych kulturalnego świata i łączy się z akcją, mającą na celu zademonstrowanie przeciw barbarzyńskim ustawom barbarzyńskiego rządu.

Następnie złożył przewodniczący pośmiertne wspomnienie ś. p. Stanisławowi Wyspiańskiemu.

Po złożeniu sprawozdania z całorocznej działalności z Czytelni Akad., udzielono absolutorjum ustępującamu Wydziałowi, a wbrano nowy o składzie następującym.

Prezes: Owiński Jan sł. fil. Zastępca Wilkoński Tomasz, sł. agr. — Wydziałowi: Gołąb Marcin, sł. fil. Grzybek Franciszek, sł. praw Juźkiewicz Jan, sł. praw, Kapałka Kazimierz, sł. fil, Kijak Józef sł. fil. Łaba Włodzimierz sł. praw, Matysek Józef, sł. praw, Odroń Jan, sł. Pigoń Stanisław st. fil. Wąs Michał sł. fil. Zastępcy Wydziałowych: Adamecki Teofil, sł. praw, Capik Mieczysław, sł. praw Dzierwa Piotr sł. praw Gdowski Michał, sł fil. Heynar Józef, sł. praw, Lubaszewski Edward, sł. fil. Pluta Tomasz. sł. praw. Rysiewicz Mikołaj, sł. praw, Sredniawa Edward, st. praw, Szostek Adam, sł. praw,—Do komisji szkontrującej zostali wybrani: Bieniek Wawrzyniec sł. praw, przewodniczący, członkowie Czarnecki Kazimierz sł. praw, Hoim Stanisław sł. praw, Iskra Andrzej, sł. praw. Do sądu koleżeńskiego weszli: Czarnecki Kazimierz, sł. praw Dzięgiel Władysław, sł. fil. jako sędziowie, oraz Gołąb Marcin sł. fil. i Pluta Tomasz sł. praw, jako zastępcy.

— **Wieczór Mickiewiczowski.** Ku czci Adama Mickiewicza, urządziły w sobotę dnia 30 listopada uczennice zakładu wychowawczego św. Rodziny, założonego przez śp. ks. Zbyszewskiego, uroczysty wieczór, na który złożyły się: przemówienie prof. dra Kozłowskiego śpiewy chóralne i deklamacje uczennic, a nadto śpiew solowy profesora muzyki w tym zakładzie p. Issakowicza. Nader sympatyczny obchód zakończył obrazek sceniczny Rydla p. t. „W krypcie Mickiewicza", odegrany przez uczennice zakładu.

— **Z Towarzystwa ogrodniczego.** We środę dnia 4 b. m. odbędzie się o godz. 6 wieczorem miesięczne posiedzenie członków w sali wykładowej prof. Olszewskiego (uniwersytet gmach chemiczny). Na porządku dziennym: referat Dra Krzemienieckiego, sprawy bieżące i komunikaty członków.

— **Z Tow. Fotografów Amatorów** w Krakowie otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

Postępowanie rządu pruskiego wobec braci naszych w Poznańskiem, postępowanie nieludzkie, bo w znaku wyzutej z człowieczeństwa, a przeciwnej prawom boskim i ludzkim siły pięści, zdąża jasno do najostatniejszego aktu ohydnego gwałtu, wydarcia polskim obywatelom ich narodowości i ich mienia. Jesteśmy słabsi ale nie bez bronni! Obrona nasza w słusznym odwecie legalnym, wyższość nasza w kulturze sumienia czystego.

Ciosem Braci naszej dotknięci do żywego, w odwecie tym współdziałać z nią pragniemy, też z tego miejsca wydajem wraz z okrzykiem pogardy dla bezprzykładnego bezprawia rządu pruskiego gorący apel do wszystkich Fotografów krakowskich, tak Amatorów jak Zawodowców, jak również i do Kupców z tej gałęzi przemysłu, mający na celu bojkot wszelkich wyrobów pruskich, pruskich aparatów, objektywów, klisz, papierów, chemikaljów, książek i czasopism fotograficznych. Niechaj one dla nas nie istnieją. Precz z towarem pruskim.

Wydział.

— **Kronika policyjna.** Policja aresztowała 50-letniego Jakóba Stożka, trudniącego się od dawna sprzedażą pierścionków z lichego metalu jako złote. Wczoraj w ulicy Floriańskiej usiłował Stożek sprzedać tombakowy pierścionek jako złoty za 5 koron.

Na doniesienie portjera kolejowego przytrzymano na dworcu kolei północnej żyda H. Stockmanna, który za biletem opiewającym na

jazdę z Rzeszowa do Sędziszowa, przyjechał do Krakowa.

— **Wesoły powrót z jarmarku.** Policya krak. aresztowała na gromadne żądanie żydów jadących z jarmarku w Liszkach, woźnicę J. Fronczaka. — Ten podochocony, siedząc na wozie, począł żydów straszyć, że ich »wysypie«, zabierze im towary i ucieknie. Groźba ta przeraziła niezmiernie żydków, zwłaszcza gdy Fronczak rzeczywiście całą kupę żydów wysypał do rowu poczem udawał, że ucieka. Zaczęła się gonitwa żydów za wozem aż do Zwierzyńca, gdzie zdyszani zdołali wreszcie dopędzić wóz i spowodowali przyaresztowanie Fronczaka.

— **Kazimierz Slepowron Piotrowski,** urzędnik Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie oraz profesor wyż. Szkoły przemysłowej — zmarł w Krakowie dn. 3 grudnia br. przed południem. — Pogrzeb odbędzie się we czwartek po południu z domu przy ul. Długiej l. 54.

— **Kradzieże kolejowe.** Z Przemyśla donoszą: Policja tutejsza wpadła na trop kradzieży, uprawianych od dłuższego czasu przez magazyniera i służbę kolejową w magazynach tutejszych na dworcu i w poczekalniach. Aresztowano Jakóba Lińskiego, magazyniera, oraz Sawińskiego, Wojciecha Karola i kilku innych.

Sprawcy sprzedawali wszystkie skradzione przedmioty kupcom tutejszym; aresztowano też z tego powodu Izraela Erksmana, handlarza owoców, Salzmana, Bluma i Józefa Korna.

Wysokości strat nie stwierdzono jeszcze, dochodzą podobno do kilkudziesięciu tysięcy. Kradziono wszystko: skórę, żywe gęsi, płótno, sukno i t. p. a skradzione towary sprzedawali złodzieje za bezcen aresztowanym kupcom za pośrednictwem jednego z tragarzy. Najwięcej poszkodowaną jest wiedeńska firma J. Leinkauf, której przemyski zastępca oblicza straty w skradzionych towarach na kilka tysięcy koron.

— JUBILEUSZ DZIENNIKA. „N. Reforma“ obchodziła w tych dniach jubileusz swego 25 letniego istnienia. Redakcyi tego pisma przesyłamy koleżeńskie pozdrowienie i życzenia pomyślnego rozwoju.

— **Nekrologia.** Marja z Morawskich Armatysowa, wdowa po śp. Stanisławie, przeżywszy lat 73, zmarła w Krakowie d. 2 bm.

— PROGNOZA POGODY: Opady, przybierająca temperatura, pochmurno.

Śp. Edward Jaroszyński.

Do Krakowa nadeszła wiadomość o śmierci śp. Edwarda Jaroszyńskiego właściciela dóbr na Podolu ros. Według jednej wersyi śp. Jaroszyński uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Gdy jechał na kolej, konie go uniosły i rzuciły pod nadjeżdżający właśnie pociag śmierć była natychmiastowa.

Zmarły tak przedwcześnie i nieoczekiwanie śp. Jaroszyński należał do tej nie dość licznej jeszcze u nas kategorvi obywateli ziemskich, którzy mają pełne poczucie swoich obowiązków w obec społeczeństwa, — i w miarę sił swoich, te obowiązki spełniają.

Sp. Jaroszyński, podczas swego pobytu w Krakowie działał pismem i czynem na niwie społecznej i był jednym z najgorliwszych krzewicieli zasad wyrażonych w reformatorskich encyklikach Leona XIII. Kilka rozpraw, które w tym duchu napisał, świadczą o poważnych studyach, i gorącem sercu autora.

Ożeniony z Karoliną Sierakowską—wnucz ką ś. p. hr. Adamowej Potockiej, ś. p. Jaroszyński często i długo przebywał w Krakowie, gdzie przez swój naturalny i ujmujący sposób bycia pozyskał sobie ogólną sympatję.

Smierć jego była ciężkim ciosem dla jego młodej żony, — i jej czcigodnych rodziców hr. Alfonsów Sierakowskich, — a jest także stratą ogólna, bo pozbawia kraj obywatela, który w pracy społecznej przedstawiał wybitną, dodatnią siłę.

Z RADY PAŃSTWA.

WIEDEŃ. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów zabrał głos prezydent ministrów Beck i przemówił w te słowa:

Wys. Izbo! Na jednem z ostatnich posiedzeń pos. Brejter i tow. zgłosili interpelacyę w sprawie projektu ustawy wniesionej w Sejmie pruskim, a dotyczącej zarządzeń dla wzmocnienia niemieckości w prowincyach Prusy Zachodnie i Poznańskie. Przeciwko przedłożeniu powyższemu na temsamem posiedzeniu podniesiono zażalenie ze strony przedstawicieli całego szeregu stronnictw w formie zapytania do prezydenta. Panowie interpelanci wstąpili na teren. na który wchodzić jest nam z góry zakazane (Potakiwania i wykrzykniki).

Jestto zwyczajem zupełnie uznanym i utartym w prawie narodów, że nie wolno się mięszać bezwarunkowo w sprawy wewnętrzne obcego państwa. Jestto jednakże także zwyczajem dobrze uzasadnionym, bo w przeciwnym razie wzajemne stosunki państw ciągle byłyby na szwank narażone. Dlatego rząd i wszystkie czynniki polityczne pod każdym względem przestrzegać muszą tej zasady, choćby może uczucie niektórych w innym kierunku parło. My, którzy troskliwie nad tem czuwamy, aby nikt się nie mięszał w nasze sprawy, musimy tego i wobec innych przestrzegać (Potakiwania). Przy tej sposobności muszę jednakowoż, o ile ta sprawa zwłaszcza w interpelacyi posła Brejtera w sposób niedopuszczalny była omawianą z naciskiem zastrzedz się przeciw tego rodzaju wycieczkom, z jakiemi tym razem wystąpiono, bo one zazwyczaj szkodzą tylko sprawie, której chcą służyć i są niestosowne wobec zaprzyjaźnionego i sprzymierzonego mocarstwa (Oklaski i wykrzykniki).

Wśród odczytanych interpelacyi znajdują się: Malika Ira i tow. w sprawie demonstracyj we Lwowie i obrazy cesarza i konsula niemieckiego. Interpelanci powołują się na sprawozdania dzienników i zapytują, co minister Aehrenthal uczyni, aby cesarzowi niemieckiemu i jego przedstawicielowi dać odpowiednie zadośćuczynienie.

Poseł Diamand interpeluje ministra obrony krajowej w sprawie wiktu dla chorych w szpitalu garnizonowym nr. 14 we Lwowie.

Nastąpiły dalsze rozprawy nad nagłym wnioskiem p. Heina w sprawie rozruchów przeciw drożyźnie w Czechach.

Telegramy.

WIEDEŃ. W Izbie posłów rozdano dziś referat komisyi co do przedłożenia ugodowego.

WIEDEŃ. Związek niem.-narodowy uchwalił głosować za nagłością w sprawie ugody i prowizoryum budżetowego.

WIEDEŃ. Po odrzuceniu nagłości wniosku pos. Heina, pos. Silberer cofnął swój wniosek nagły w sprawie zniżenia opłat pocztowych, motywując krok swój tem, że minister handlu przyrzekł mu, że z dniem 1 stycznia nastąpi zniżka opłat telefonicznych.

Pos. dr. Gross z Krakowa uzasadniał swój wniosek w sprawie dostarczania środków dla kredytu galicyjskiego i prosił o przyjęcie nagłości swego wniosku.

Po przemówieniu posłów Niklasa i Standa nagłość wniosku odrzucono.

Zabrał głos pos. Masaryk dla uzasadnienia swego wniosku nagłego w sprawie uniwersyteckiej.

MIANOWANIA w NAMIESTNICTWIE.

LWÓW. „Gazeta Lwowska“ ogłasza: Namiestnik zamianował koncypjentów namiestnictwa: Wład. Białobrzeskiego w Podhajcach, dr. Tadeusza Chrząszczewskiego w Podgórzu, St. Dorożyńskiego w Rohatynie, Wład. Zaczka w Brzesku, dr. Arpada Chwalibogowskiego w Wieliczce, dr. Stef. Klęka w Krakowie, Adama hr. Starzyńskiego we Lwowie, dr. Ed. Zontaga we Lwowie. dr. Miecz. Zalewskiego w Drohobyczu, Grzegorza Szałowskiego we Lwowie, Władys. Studzieńskiego w Krakowie, Witolda Ostrowskiego instruktora stowarzyszeń przemysłow., i dr. Stefana Skszyńskiego we Lwowie, — komisarzami powiatowemi: Namiestnik zamianował praktykan. konceptowych namiestnictwa: Juliusza Germana we Lwowie, Antoniego Koncewicza w Kossowie, dr. Maryana Borowskiego we Lwowie, Emiliana Kulczyckiego w Cieszanowie, Wojciecha Krajewskiego w Żywcu, Mieczysława Uranowicza w Złoczowie, Eugieniusza Strzyżowskiego w Kamionce Strumiłowej, Kilchelma Hoffmokla w Wadowicach, Stanisława Marynowskiego w Rawie, Mieczysława Inesa w Tarnopoli, Seweryna Siekierskiego w Gorlicach, Leona Kolerzowskiego we Lwowie i Stefana Seferowicza we Lwowie - koncepistami namiestnictwa.

OBRABOWANIE POCZTY.

ASTRACHAN. W Kapustinskim Jarze, w powiecie carewskim, sześciu zam skowanych ludzi obrabowało stację pocztową, rozbroiwszy policjantów strzegących stacji. Łupem napadających stała się suma 4000 rb.

POLACY W DUMIE.

PETERSBURG. Nestor w dzisiejszym numerze »Rusi« broni nieprzyjętej przez Dumę poprawki w adresie, proponowanej przez Dmowskiego, i gorąco powstaje przeciw myśli, jakoby posłowie polscy powinni wystąpić z Dumy. Byłby to krok szkodliwy dla ogółu. Polacy siłą okoliczności są w trzeciej Dumie rzecznikami połowy obywateli rosyjskich „drugiego rzędu“, a zatem nie mają prawa opuszczać posterunku na zaszczytnej trybunie, z której rozlegać się powinno ich śmiałe słowo protestu i demaskowania fałszów.

KURSA WIEDENSKIE.

Wiedeń, dnia 3. XII. 1907.

	k. h.		k. h.
Akc. austr. Zakł. kred.	637 50	Tureckie tytuniow.	399 75
Węg. zakł. kred.	746 —	Gal. karp. Tow. naft.	534 —
Anglobanku	288 50	Renta majowa	96 20
Unionbanku	528 50	Austr. renta kor.	96 2
Länderbanku	408 —	Węg. „ „	92 75
Bankvereinu	516 —	56 l. listy t. kr. ziem.	93 50
Bodenkredit	500 —	4% „ Banku h.	94—0
Gal. Banku hipot.	563 -	4½% „ „ „	1 9935
Kolei państwow.	679 —	5% „ „ „	10 00
„ południ.	147 50	4% „ „ kraj.	194 25
„ Elbethal	430 —	4½% „ „ „	00 10
„ Północnej	21 40	4% Gal. Obl. prop.	98 —
„ Czerniow.	550 —	4% Gal. poż. k. z 1893	94 75
Alpiny	589 75	4% Poż. m. Lwowa	194 40
Rima Muranyi	514 —	Losy tureckie	183 —
Prask. Tow. żelaz.	24 15	Marki	217 71
Fabryka broni	457 —	Ruble	53 25
		Rosyjskie pap.	83 05

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu“ pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.